

Sygn. akt III AUa 1173/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 kwietnia 2016 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda
Sędziowie:	SA Elżbieta Czaja (spr.) SO del. do SA Jolanta Węs
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2016 r. w Lublinie

sprawy A. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy A. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 22 października 2015 r. sygn. akt VI U 1358/14

**oddala apelację.**

Jolanta Węs Elżbieta Gawda Elżbieta Czaja

**Sygn. akt III AUa 1173/15**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 października 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił A. D. przyznania prawa do emerytury w trybie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) z uwagi na nieudowodnienie 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych oraz nieosiągnięcie 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył wnioskodawca domagając się jej zmiany poprzez przyznanie prawa do żądanego świadczenia. W uzasadnieniu podnosił, że pracował w warunkach szczególnych w okresie od dnia 16 grudnia 1974 r. do dnia 31 grudnia 1995 r. w Gminnej Spółdzielni (...) w W. na stanowisku magazyniera. Podczas pracy miał kontakt ze środkami ochrony roślin, nawozami fosforowymi, potasowymi oraz azotowymi, które były luzem ważone i wydawane.

Ubezpieczony domagał się zaliczenia do ogólnego stażu ubezpieczeniowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 20 czerwca 1970 r. do dnia 15 grudnia 1974 r.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wnosił o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 22 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Radomiu oddalił odwołanie A. D. od zaskarżonej decyzji organu rentowego.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia:

A. D. urodził się (...) Zamieszkiwał razem z rodzicami oraz dwiema siostrami (przez pewien czas) w miejscowości R.. Rodzice wnioskodawcy posiadali gospodarstwo rolne o powierzchni 7,49 ha. A. D. ukończył 16 lat w dniu (...). W latach 1970/71 i 1970/72 odbywał naukę w(...)w S. w systemie wieczorowym. Od dnia 1 września 1972 r. kontynuował naukę w (...) Szkole Zawodowej (...) w S., którą ukończył w dniu 16 czerwca 1973 r. Wówczas pobierał naukę w systemie dziennym trzy dni w tygodniu, tj. w czwartek – w godzinach od 11.55 do 17.05, w piątek – w godzinach od 10.15 do 17.20 lub od 8.20 do 15.25 i w sobotę – w godzinach od 7.30 do 13.45. W poniedziałek, wtorek i środę realizował zajęcia praktyczne (dowód: pismo (...)w K. – k. 44). Do szkoły oddalonej o ok. 30 km dojeżdżał pociągiem. Pracę w gospodarstwie w dwa dni pobierania nauki w(...)w S. wykonywał przed wyjazdem do szkoły, tj. do godziny 15. W pozostałe dni pracował w gospodarstwie przez cały czas. Wszystkie prace przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego wykonywał razem z rodzicami, a w weekendy pomagały także jego siostry. W gospodarstwie poza uprawą roli (m.in. zboża, ziemniaków), zajmowano się hodowlą zwierząt tj. krów, świń, koni. Gospodarstwo nie posiadało specjalistycznych maszyn rolniczych. Wszystkie czynności w polu wykonywane były za pomocą urządzeń ręcznych oraz doczepianych do konia- takich jak pług, brona, kultywator, kosiarka. Wnioskodawca zajmował się również obrządkiem zwierząt, tj. wywoził obornik, rznął sieczkę, sprzątał chlewnię. W okresie zimowym głównie obrządkował zwierzęta. Matka wnioskodawcy zmarła w 1972 roku, zaś ojciec w 1973 roku. Od tego czasu wnioskodawca sam prowadził gospodarstwo (dowód: zeznania wnioskodawcy – k. 49v, zeznania świadków H. M. i Z. M. – zapis na płycie CD – k. 37 ).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w okresie od dnia 16 grudnia 1974 r. do dnia 31 grudnia 1995 r. A. D. był zatrudniony w Gminnej Spółdzielni (...) w W. (dowód: świadectwa pracy w aktach osobowych – k. 15). Początkowo pracował jako kierownik magazynu towarów masowych Nr 8 w R. (dowód: umowa o pracę z magazynierem w aktach osobowych – k. 15). Z dniem 1 lipca 1977 r. przejął dodatkowo obowiązki magazyniera punktu skupu ziemniaków i innych produktów rolnych i wtórnych w R. (dowód: umowa o pracę w aktach osobowych – k. 15). Od dnia 20 grudnia 1977 r. pracował jako magazynier punktu skupu surowców wtórnych, ziemniaków, królików, gęsi itp. w W. (dowód: umowa o pracę w aktach osobowych – k. 15). Z dniem 7 maja 1979 r. pełnił obowiązki magazyniera punktu skupu zboża i nasion w W. (dowód: umowa o pracę w aktach osobowych – k. 15). Następnie od dnia 1 grudnia 1982 r. powrócił do pracy jako kierownik magazynu w R. (dowód: umowy o pracę w aktach osobowych – k. 15). Jego praca polegała na wydawaniu towaru odbiorcom. Był materialnie odpowiedzialny za stan magazynu. Nadzorował nadto pracę kasjerki. Brał także udział w naradach zarządu Spółdzielni. Ładowaniem, rozładowywaniem towaru oraz sprzątnięciem magazynu zajmował się pracownik fizyczny. Na placu magazynu znajdowały się materiały budowlane, tj. cegły, pustaki, stal oraz opał, tj. węgiel, koks. W halach magazynowych trzymano nawozy, pasze i środki ochrony roślin. Towar był luzem i w opakowaniach – workach, foliach (dowód: zeznania świadków E. F. i Z. R. – zapis na płycie CD – k. 37).

Sąd Okręgowy powołując się na treść art. 184 ust. 1 i 2, 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz.43 ze zm.) wskazał na przesłanki nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku dla osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r.

Odnosząc się do spełnienia powyższych warunków przez wnioskodawcę Sąd pierwszej instancji podkreślił, że A. D. osiągnął wiek emerytalny 60 lat i nie jest członkiem OFE. Sprawą sporną pozostawało ustalenie, czy wnioskodawca

osiągnął 25-letni ogólny staż pracy oraz czy wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A wyżej powołanego rozporządzenia w wymiarze co najmniej 15 lat i czy staże te osiągnął przed dniem 1 stycznia 1999 r.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przede wszystkim zeznań wnioskodawcy oraz świadków H. M. i Z. M., Sąd Okręgowy ustalił, że A. D. w okresach od dnia 20 czerwca 1970 r. do dnia 31 sierpnia 1972 r. i od dnia 17 czerwca 1973 r. do dnia 15 grudnia 1974 r. pracował w gospodarstwie rolnym rodziców położonym w R.. Gospodarstwo o areale niespełna 7,5 ha było gospodarstwem różnorodnym, niezmechanizowanym, wymagającym także prac związanych z hodowlą inwentarza żywego tj. krów, świń i koni. Początkowo prowadzeniem gospodarstwa zajmowali się rodzice skarżącego z jego pomocą. Po śmierci matki wnioskodawcy – 1972 r., cały ciężar prowadzenia gospodarstwa spoczywał na skarżącym i jego ojcu, który podejmował nadto prace dorywcze w Zakładach (...) w W.. Jego rodzeństwo, tj. dwie siostry uczyły się w szkole średniej zamieszkując w internacie. Sąd wskazał jednocześnie, że w roku szkolnym 1972/73 skarżący pobierał naukę w systemie dziennym od wczesnych godzin przedpołudniowych do późnych godzin popołudniowych, a zatem Sąd przyjął, iż w tym okresie jego praca w gospodarstwie sprowadzała się wyłącznie do sporadycznej pomocy, której wymiar czasowy nie obejmował choćby wymaganych 4 godzin dziennie. Z tego względu okres od dnia 1 września 1972 r. do dnia 16 czerwca 1973 r. – zgodnie z pismem (...) w K., nie został uwzględniony do stażu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Po ukończeniu nauki, skarżący stale pracował w gospodarstwie. Ojciec wnioskodawcy zmarł w 1973 roku. Od tego czasu ciężar prowadzenia gospodarstwa spoczywał tylko na ubezpieczonym. Wnioskodawca wykonywał wszelkie niezbędne prace w gospodarstwie rolnym tj. uprawiał pole i obrządzał inwentarz żywy. Łącznie prace te obejmowały około 5-6 godzin dziennie, a w dni wolne od zajęć szkolnych nawet więcej. Przyjmując powyższe ustalenia Sąd oparł je na zeznaniach samego skarżącego jak i świadków: H. M. oraz Z. M., będących bezpośrednimi sąsiadami wnioskodawcy, podkreślając zarówno korelację tych zeznań, jak też wiarygodność świadków wynikającą z faktu zamieszkiwania w pobliżu gospodarstwa, w którym pracował A. D.. Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że zgodnie z ugruntowanym poglądem judykatury osoba, która ubiega się o zaliczenie okresu pracy w gospodarstwie rolnym do stażu winna spełniać kryteria domownika określone w art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291 ze zm.). W ocenie Sądu Okręgowego w powyższym okresie wnioskodawca wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym rodziców spełniając wskazane ustawą kryteria.

Względem zatrudnienia ubezpieczonego w Gminnej Spółdzielni (...) w W. od dnia 16 grudnia 1974 r. do dnia 31 grudnia 1995 r. Sąd Okręgowy uznał, iż analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie pozwala w sposób kategoryczny stwierdzić, by A. D. w spornym okresie wykonywał prace w szczególnych warunkach w zakresie uprawniającym do nabycia uprawnień do wcześniejszej emerytury tj. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Praca, którą wykonywał A. D. nie ograniczała się bowiem jedynie do obsługi magazynów ze środkami ochrony roślin i nawozami mającymi właściwości pyliste, toksyczne, żrące, czy też parzące. W magazynach w W., R. i Z. znajdowały się substancje chemiczne, w tym środki ochrony roślin czy nawozy, niemniej jednak praca wnioskodawcy nie może być uznana za wykonywaną w szczególnych warunkach. Jak zeznali świadkowie, w magazynach w Spółdzielni składowane były bowiem również złom, materiały budowlane, pasze, ziemniaki i zboża. Ubezpieczony jako magazynier zajmował się odmierzaniem towaru oraz jego wydawaniem. Był odpowiedzialny materialnie za stan magazynu. Środki ochrony roślin oraz nawozy znajdowały się głównie w opakowaniach. Jedynie nawozy pyliste były luzem, jednak wnioskodawca wyłącznie ważył, a inny robotnik pakował towar do worków. Praca z nawozami, środkami ochrony roślin nie zajmowała wnioskodawcy nadto całego dnia pracy. Ubezpieczony prowadził ponadto odpowiednią dokumentację magazynową związaną z wydawaniem i przyjmowaniem towaru. Sąd Okręgowy dał wiarę zarówno wnioskodawcy, jak i przesłuchanym w sprawie świadkom, co do okoliczności dotyczących wykonywanych przez wnioskodawcę czynności w charakterze magazyniera i z tychże zeznań wywiódł, że świadczona przez skarżącego praca nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych. W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca w przedstawionym stanie faktycznym zasadniczą część swojej pracy wykonywał przy produktach (towarach), których nie można zakwalifikować jako szkodliwe, tj. materiały budowlane, pasze, zboża, ziemniaki, złom. Przyjmując i wydając nawozy oraz środki ochrony roślin, które skarżący traktuje jako szkodliwe, A. D. nie był zatem narażony na ich oddziaływanie w stopniu wyższym, niż wynikający z okresowego kontaktu z tymi substancjami, w szczególności że środki te były w większości zapakowane. Dokonywał co prawda ważenia, jednak pakowaniem

zajmował się robotnik fizyczny, zaś ładowaniem sami rolnicy. Tym samym praca przy nawozach pylistych i środkach ochrony roślin nie sprowadzała się do bezpośredniego kontaktu z tymi produktami, a nadto stanowiła jedynie część czynności pracowniczych wnioskodawcy. Nie była więc wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Wobec powyższego Sąd nie znalazł podstaw, aby pracę jaką wykonywał wnioskodawca na stanowisku magazyniera, starszego magazyniera i kierownika magazynu w Gminnej Spółdzielni (...) w W., uznać za pracę w warunkach szczególnych określoną pod poz. 40 wykazu A, dział IV załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 tj. pracę przy magazynowaniu, załadunku, rozładunku, transporcie oraz konfekcjonowaniu surowców, półproduktów i wyrobów gotowych – pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych.

Sąd pierwszej instancji podniósł również, że dla przyjęcia, iż praca wykonywana była w warunkach szczególnych, wymagane jest ponadto, by konkretne stanowisko było przypisane poszczególnym działom wykazu A stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku. Przedsiębiorstwa, w których zatrudniony był wnioskodawca podlegały Ministrowi Przemysłu Rolno-Spożywczego. W związku z powyższym w zakresie wykonywanych przez wnioskodawcę prac zastosowanie znajduje dział X wspomnianego wyżej wykazu, w którym szczegółowo wymieniono prace związane z przemysłem rolno-spożywczym. W dziale tym ustawodawca jednak nie wymienił pracy magazyniera środków ochrony roślin, nawozów, zbóż, pasz, materiałów budowlanych czy też złomu. Stanowisko to nie znalazło się również w dziale XIV określającym prace różne, nie wymienione w poszczególnych działach przemysłu. Sąd nie może zaś z naruszeniem postanowień rozporządzenia wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym. By uznać pracę za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach, dane stanowisko musi być wymienione w danym dziale przemysłu, którego dotyczy rozporządzenie (por. wyrok Sądu najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638).

Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy w oparciu o treść art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie wnioskodawcy od zaskarżonej decyzji.

Apelację od powyższego wyroku wniósł A. D. zaskarżając przedmiotowe rozstrzygnięcie w całości i zarzucając:

a) naruszenie przepisów postępowania tj.

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego polegającej na uznaniu, iż w sposób kategoryczny nie można stwierdzić, że wnioskodawca wykonywał prace w szczególnych warunkach w zakresie uprawniającym do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury to jest stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że stale i pełnym wymiarze czasu pracy miał kontakt z substancjami chemicznymi, które były składowane w magazynach, gdzie pracował;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego polegającej na uznaniu, iż ubezpieczony nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych, gdyż Gminna Spółdzielnia (...) w W. podlegała Ministrowi Przemysłu Rolno-Spożywczego, a tym samym nie jest możliwe zastosowanie Działu IV, poz. 40 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., w sytuacji gdy praca, którą wykonywał wnioskodawca nie różni się w żaden sposób od prac wykonywanych przez osoby zatrudnione w przemyśle;

b) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., polegającego na przyjęciu, iż praca wykonywana w warunkach szczególnych w stałym wymiarze czasu pracy ponad 15 lat przez ubezpieczonego nie stanowi podstawy do przyznania A. D. prawa do emerytury, podczas gdy z całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego wynika zasadność odwołania.

Wskazując na powyższe zarzuty ubezpieczony domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja jako niezasadna podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, jeżeli uzasadnienie orzeczenia pierwszoinstancyjnego, sporządzonego zgodnie z wymaganiami art. 328 § 2 k.p.c., spotyka się z pełną akceptacją sądu drugiej instancji to wystarczy, że da on temu wyraz w treści uzasadnienia swego orzeczenia, bez powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawniczych zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia.

W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd Okręgowy właściwie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i w oparciu o ustalony w wyniku tej oceny stan faktyczny prawidłowo zastosował obowiązujące przepisy dochodząc do wniosku, iż nie zostały spełnione warunki przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

W tym miejscu należy podkreślić, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, chyba że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00 – OSNC 2000, z. 10, poz. 189 oraz z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99 – OSNP 2000, nr 19, poz. 732).

W niniejszym przypadku wnioskodawca nie wykazał, aby ustalając stan faktyczny w wyniku przeprowadzonej oceny dowodów Sąd Okręgowy uchybił zasadom logicznego rozumowania. Ubezpieczony nie podał, z jakich przyczyn i jakim dowodom należało odmówić wiarygodności. W rzeczywistości postawione w apelacji zarzuty sprowadzały się do kwestionowania prawidłowości wykładni oraz zastosowania prawa materialnego stanowiącego podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Z treści art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.), przepisów w nim wymienionych oraz stosowanych wprost przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43) wynikają przesłanki uzyskania prawa do emerytury.

W niniejszym przypadku, na obecnym etapie postępowania, sporne było spełnienie warunku w postaci posiadania przez wnioskodawcę co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W myśl § 2 ust. 1 okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Wyłącznie wykonywanie rodzajów prac lub praca na stanowiskach wyszczególnionych w wykazie A będącym załącznikiem do rozporządzenia i to stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy, przewidzianym dla danego stanowiska, uprawnia do niższego wieku emerytalnego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji słusznie uznał, że praca wykonywana przez A. D. w Gminnej Spółdzielni (...) w W. w okresie od 16 grudnia 1974 r. do 31 grudnia 1995 r. na stanowisku magazyniera nie stanowiła pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu cytowanych wyżej przepisów, ponieważ nie była w takich warunkach wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Podkreślić bowiem należy, iż w magazynach, w których świadczył pracę wnioskodawca były składowane oraz sprzedawane nie tylko surowce, półprodukty i wyroby pyliste, toksyczne, żrące oraz parzące, o których mowa pod poz. 40 Działu IV Wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., ale również plody rolne, materiały budowlane czy inne towary masowe, z którymi stale miał do czynienia ubezpieczony w ramach wykonywanych obowiązków pracowniczych. Odmierzał

je i wydawał. Normodawca wymaga zaś, aby prace magazynowe wskazane w podanym wyżej przepisie dotyczyły produktów o ściśle określonych właściwościach. Praca z nawozami oraz środkami ochrony mającymi właściwości pyliste, toksyczne, żrące czy parzące nie zajmowała A. D. całego dnia pracy. Jak twierdził sam wnioskodawca praca przy nawozach miała poza tym charakter sezonowy, co w tym przypadku oznacza, że sprzedaż nawozów odbywała się od początku sierpnia do końca września oraz od lutego do kwietnia. W innych okresach trzeba było tylko przyjmować nawozy do magazynu, przy czym ubezpieczony nie uczestniczył w ich załadunku i rozładunku. Nie sprzątał również magazynu. Z relacji odwołującego wynika ponadto, że on, kasjer i pomocnik opałów mieli osobne pomieszczenie. Nie byli zatem zmuszeni do ciągłego przebywania w hali magazynowej. A. D. ponosił także odpowiedzialność materialną za całość magazynu i nadzorował pracę kasjerki. Oznaczało to zatem wykonywanie kolejnych czynności nie związanych z pracami magazynowymi przy wyrobach pylistych, toksycznych, żrących i parzących. Również przesunięcia pracowników pomiędzy poszczególnymi magazynami w W., R. i Z. związane były z koniecznością wykonywania prac przy skupie różnych produktów w tym zboża, ziemniaków czy surowców wtórnych. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika zaś jednoznacznie, że wykonywanie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy oznacza, że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., sygn. akt II UK 413/12, LEX nr 1350310).

Zaznaczyć jednocześnie należy, że o uprawnieniach pracownika do emerytury na warunkach przewidzianych w rozporządzeniu decyduje łączne spełnienie określonych w nim przesłanek, a nie przekonanie pracownika, że praca w pomieszczeniach o dużym zapyleniu, w toksycznych oparach, w warunkach znacznej odpowiedzialności i ryzyka czy inne niedogodności towarzyszące wykonywaniu przez niego czynności pracowniczych, są wystarczające do uznania takiej pracy za pracę w szczególnych warunkach. Samo przekonanie ubezpieczonego o szczególnych warunkach wykonywanej pracy nie stanowi podstawy do nadania takiego charakteru pracy świadczonej przez stronę. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 listopada 2001 r., sygn.akt II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419, a Sąd Apelacyjny w pełni je podziela. Praca w warunkach szkodliwych dla zdrowia nie jest bowiem równoznaczna z wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu podanych wyżej przepisów.

Odnosnie argumentacji ubezpieczonego dotyczącej braku znaczenia przynależności zakładu pracy zatrudniającego osobę ubiegającą się o świadczenie w niższym wieku emerytalnym do określonej gałęzi przemysłu podkreślić należy, iż przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla oceny narażenia na czynniki niebezpieczne dla zdrowia i dlatego nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, niepublikowany). Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale przemysłu. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości, czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została przyporządkowana do innego działu przemysłu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r., sygn. akt I UK 314/13, OSNP 2015/5/66, LEX nr 1439383). Sąd orzekający w danej sprawie powinien zatem dokonać oceny konkretnego przypadku z uwzględnieniem wskazanych powyżej czynników.

W niniejszym przypadku problem takiej oceny nie powstaje, ponieważ, jak prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, A. D. nie wykonywał prac magazynowych w zakresie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Reasumując należy podkreślić, że zarzuty podniesione w apelacji okazały się nietrafne. Sąd nie stwierdził również, aby doszło do innych naruszeń prawa materialnego przez Sąd pierwszej instancji. Skoro więc ubezpieczony nie posiada piętnastoletniego okresu pracy w warunkach szczególnych, pomimo spełnienia pozostałych przesłanek nabycia prawa do świadczenia emerytalnego w trybie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu

Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 14440 ze zm.), Sąd Okręgowy słusznie przyjął, iż A. D. nie przysługuje prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.